

Zaprotestowali mieszkańcy - nie chcą S8 przed progiem

Napisano dnia: 2020-05-19 18:25:13



BOGUSZYN (gm. Kłodzko). Około stu mieszkańców gminy wiejskiej Kłodzko protestowało dzisiaj po południu na krajowej drodze nr 8. W ten sposób wypowiedzieli się przeciw koncepcji budowy drogi ekspresowej S8, która ma być poprowadzona korytarzem wokół Gór Bardzkich. Dla wielu z nich to oznacza, że ważny dla ziemi kłodzkiej szlak drogowy pobiegnie przed progami ich domów, a w kilkudziesięciu przypadkach wręcz oznacza wywłaszczenia. Przekonują, że poprowadzenie "ekspresówki" tzw. korytarzem tunelowym w okolicach Barda jest lepszym rozwiązaniem.



*- Mieszkamy w Jaskówce. Dziś okazuje się, że w miejscu oddalonym zaledwie o jakieś 30 metrów od przyszłego węzła drogowego. Jesteśmy młodą rodziną, z małymi dziećmi, której przyjdzie mieszkać w sąsiedztwie hałasu i spalin wywołanych dużym natężeniem ruchu - mówi **Katarzyna Zieleń**. - Pojadą przecież tamtędy auta z Wrocławia i Śląska kierujące się w stronę Kudowy. Nie będzie jak żyć. Specjalnie wyjechaliśmy z mężem do Ameryki, aby zarobić i później tutaj, z daleka od miasta, wybudować sobie dom. I teraz co mamy zrobić. Gdybyśmy wcześniej wiedzieli, że decydenci tędy zamierzają poprowadzić tę drogę, nigdy byśmy nie wybrali tego miejsca. Dziś podobnie myśli wiele innych osób.*



Wojciechowice, Jaskówka, Podzamek to miejscowości w gminie Kłodzko położone na trasie korytarza przyszłego odcinka południowej drogi S8 z Kłodzka do Wrocławia; na roboczo określono go jako A2. Alternatywnym do niego - też wskazanym spośród czterech innych wcześniej analizowanych - jest korytarz A4; krótszy kilometrowo, jednak wymagający przejścia tunelowego przez wspomnianego góry. Jak przypomina wójt **Zbigniew Tur** - jeszcze do niedawna przedstawiciele inwestora właśnie za nim się opowiadali. Teraz okazuje się, że faworyzowana jest koncepcja mniej korzystna dla gminy wiejskiej.



- Stoję na stanowisku, że wariant A4 lepiej załatwia oczekiwania społeczne i warunki ochrony środowiska - przekonuje wójt Z. Tur. - Dla potrzeb decyzji środowiskowej, która jest niezbędna w dalszym procedowaniu, należy podać obydwa warianty, czyli A4 i A2.



Przemysław Czerniawski, przewodzący grupie społecznej sprzeciwiającej się wariantowi A2, wskazuje na to, że poprzez jego realizację bardzo mocno zdegraduje się środowisko naturalne. - *Będzie to strata nie tylko dla nas, mieszkańców, ale dla całej ziemi kłodzkiej. Zbudowanie "ekspresówki" przez Jaskówkę, Wojciechowice, Podzamek zniszczy tereny, które są piękne,*

dziewicze, jak raz nadające się dla naszych dzieci i wnuków. Dlatego temu się sprzeciwiamy. Jak wykona się tę inwestycję, nigdy już strat nie cofniemy.



Przez kilkadziesiąt minut uczestnicy protestu manifestowali swoje niezadowolenie na "ósemce" w Boguszyńcu. Tam co jakiś czas w sposób ciągły przechodzili po pasach, wstrzymując ruch kołowy. Czynili to w uzgodnieniu z policją, aby w jak najmniejszym stopniu być uciążliwymi dla innych użytkowników tej drogi.



Jak się okazuje, to nie pierwszy tego rodzaju protest. W zanadrzu są kolejne i będą towarzyszyć decydentom przez cały okres procedowania związanego z wydaniem decyzji środowiskowej. Wójt gminy Kłodzko przypomniał, że do końca maja br. Komisja Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych wskaże wariant rekomendowany oraz wariant alternatywny. Od tego też momentu rozpoczną się konsultacje społeczne, które mogą przełożyć się na ostateczne wskazanie. Zapowiada się więc długa walka o odsunięcie gminnego odcinka S8 od domowych progów i wyburzeń niektórych zabudowań, także o obronienie środowiskowych unikatów.

(bwb)